

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 10 maja 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 północy do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłką zagranicą dolicza się 60 kop. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, następne 30 k., nekrologi i reklamy 20 k., ogłoszenia zwyczajne 10 k., ogłoszenia drobne 2 k. za wyraz. Ogłoszenia za miesiąc: 1-sza strona 50 kop., reklamowy po 20 kop., zwykły 12 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

## Obwieszczenie.

W Romanowie, gminie Gospodarz wybuchła ospa.

Aby zapobiedz dalszemu rozpowszechnieniu zarazy, zostało wydane rozporządzenie narazie na 6 tygodni, ażeby oprócz sołtysa gminy nikt z mieszkańców wiejskich nie wychodził z obrębu gminy.

Obcym mieszkańcom wejście do wspomnianej wsi jest wzbronione.

Przestąpienia wyżej zaznaczonych postanowień będą surowo karane.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji

Łódź, 8 maja 1915 r.

na przeszkodzie brak funduszy, zdobywanych drogą filantropji—czyli żebranińską społecznej. O konieczności powołania do wspólnej akcji zaradkowej wszystkich sfer społeczeństwa nie może być mowy, gdyż społeczeństwo i tak przeciążone jest opodatkowaniami na najróżnorodniejsze cele. Niezbędna jest w danym wypadku stała i poważna pomoc finansowa ze strony państwa.

Mimo wszystko jednak nie powinniśmy ustawać w pracy w kierunku walki z ciemnotą i nędzą.

Znany działacz galicyjski na polu opieki nad dziećmi Kazimierz Jędrzejowski odrzuca zasadę masowych zakładów wychowawczych i przytułisk dziecięcych i proponuje, na wzór sztucznych rodzin belgijskich, tworzenie krajowych gniazd rodzinnych.

„Gniazdem rodzinnym” nazywa p. J. wzorową kolonję na wsi, której płatni gospodarze, t. j. przybrani rodzice dobranej odpowiednio gromadki dzieci pracowałyby przy pomocy starszych wychowawców na utrzymanie i wychowanie wszystkich.

Kolonja jest własnością kraju. Gospodarze jej winni mieć zapewnioną emeryturę krajową.

Każdy z wychowawców gniazda do lat 18 utrzymywany jest kosztem gniazda, poczem wypłacana mu jest pewna suma z zysków, przypadająca z ogólnego rachunku na jego część.

Tego rodzaju gniazda powinny służyć za podstawę pracy Tew. kółek rolniczych.

Prócz tego podjąć należy zakładanie specjalnych zakładów wychowawczych dla dzieci anormalnych i zwyrodniałych duchowo, szpitali itp., prowadzenie statystyki dziecięcej, przedewszystkiem zaś zaprowadzenie (na wzór angielskich) specjalnych sądów dla dzieci.

Projekt powyższy, podany w zarzysie, posiada tę zaletę, że nie oparty jest na jałmużnie, lecz na zupełnie słusznym żądaniu pomocy od rządu i pracy wychowawców—czynniku prawdziwie szlachetnym i zarazem najbardziej wychowawczym.

Nad sprawą tą zastanowić się warto już dzisiaj, w przededniu nowej ery bytowania naszego.

Należy bezzwłocznie przystąpić do prac przygotowawczych, utworzyć w większych środowiskach miejskich odpowiednie Komitety, złożone z osób kompetentnych w dziedzinie wychowawczej, a posiadających zaufanie ogółu, w szczególności zaś tych sfer,

z których rekrutują się przeważnie dzieci bezdomne.

Komitety takie winny już dziś zająć się statystyką dzieci bezdomnych, wyszukaniem odpowiedniej liczby umiejętnie dobranych przyszłych kierowników kolonji, t. j. przybranych rodziców, wynalezieniem miejsc odpowiednich na zakładanie kolonji, oraz obliczeniem niezbędnego na razie funduszu na założenie tychże.

Kapitał potrzebny w tym celu powinien być dostarczony przez rząd, lub też przez samorządne instytucje miejskie i wiejskie.

J. Garlikowski.

## Biurokracyzm

### czy spekulacja?

Od pewnego czasu napływają do nas liczne skargi na niemożliwe utrudnienia, jakie napotykają na każdym kroku pasażerowie tramwajów łódzkich.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że skutkiem warunków przejściowych—okazał się brak drobnej monety. Wie o tem chyba cały zarząd tramwajów, to też nie pojmujemy czemu usprawiedliwić można ostatnie rozporządzenie nakazujące konduktorom wydawanie reszty tylko w tej walucie w jakiej otrzymano zapłatę a więc: z koron — halerczami, z marek—fenigami, z bonów—kopienkami. Nakaz podobny nie ma żadnej podstawy, wywołuje liczne nieporozumienia i zatargi pasażerów ze służbą tramwajową, narażając obydwie strony, w każdym razie, conajmniej, na stratę czasu.

Lista zażaleń na podobne postępowanie w ciągu kilku dni przybrała kolosalne rozmiary. Podajemy tutaj najcharakterystyczniejsze przykłady:

Pana D. K. wysadzono w ciągu jednego dnia... tylko z trzech wozów tramwajowych, gdyż żaden z ich konduktorów nie chciał mu wydać reszty z bonu 20-kopiejkowego, pomimo, że każdy z nich posiadał sporo drobnych w niemieckiej walucie. Gdy wreszcie jeden z krawkich konduktorów usiłował wysadzić p. K. z wagonu i zawezwał milicjanta, interwencją pewnego pasażera, który pożytył p. K. 10 fen.—zapobiegła niemiłemu zajściu.

W ten sposób stajemy wobec absurdu: mam pieniądze, a nietylko, że nie mogą ich zażytkować, lecz spotyka mnie awantura i nieprzyjemność.

Inne zajście z interwencją milicji, a potem i aresztem miał inż. J. M. H., który dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 9 wiecz. w tramwaju № 3 (konduktora № 141), żądając trzech biletów dał bon 20 kop. i też reszty nie otrzymał.

Zaproponował on w końcu konduktorowi wydanie kwitka na resztę jace kop. 5. lecz i to nie podobało się

## Obwieszczenie.

Zrobiłem spostrzeżenie, że wciąż jeszcze zdrażają się kradzieże drzewa w lasach i berach miasta i powiatu Łodzi.

Zwracam uwagę, że każde nieupoważnione przywłaszczenie drzewa z lasów mego powiatu jest surowo wzbronione.

Kto zakazowi temu się sprzeciwi wielkimi karami więzienia i pieniężnymi karanym będzie.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, 6 maja 1915.

## Obwieszczenie.

Odpowiedzialny redaktor gazety „Łódzer Tageblatt“ D-r Uger został na mocy § 18 oddz. 2 Cesarskiego postanowienia z dnia 28 grudnia 1899 skazany na karę pieniężną w kwocie 500 marek, w razie zaś nie wykazegwowania takowych na 50 dni aresztu, ponieważ nie wypełnił on rozprządzeń cenzury.

Komendant miejscowy  
von Braunschweig  
major.

Łódź, 4 maja 1915.

## Opieka nad dziećmi.

Jedną z najpilniejszych potrzeb naszych działań społecznych, jest bezsprzecznie zorganizowanie należytej opieki nad dziećmi — temi parjansami ulicy.

Z setek dzieci — niemal bezdomnych, włóczących się po ulicach miast większych, pozbawionych właściwej opieki i kierownictwa wyjdą w przyszłości jeśli nie kryminaliści, to w każdym razie ludzie, którzy nie tylko nie będą pożyteczni dla kraju, lecz przeciwnie staną się ciężarem dla społeczeństwa — przeszkodą w ewolucji kulturalnej i ekonomicznej.

Te względy winny przynaglić nas, abyśmy kwestję opieki nad bezdomnymi dziećmi zajęli się bezzwłocznie i ze szczególną starannością.

Istniejące u nas dotychczas Towarzystwa opieki nad dziećmi, w rodzaju Gniazd i t. p. instytucji, w znikomej zaledwie części zdolne są zaradzić złu istniejącemu.

Jak niemal zwykle—tak i tu stoi

gorliwemu służbiście: zatrzymał on tramwaj, sprowadził milicję i usunął pasażerów.

Wiele innych przykładów dałoby się w tem miejscu przytoczyć, ale dwa powyższe wystarczyć powinny.

Widząc w sprawie tej kwestję z jednej strony zasadniczą, z drugiej, aż zbyt żywotną, palącą i dotyczącą wprost naszego życia codziennego, postaraliśmy się o zbadanie jej przyczyn, z którymi pośpieszamy się podzielić z naszymi czytelnikami:

Otóż, przyczyn natury głębokiej niema żadnych, jest to poprostu albo zbyt biurokracyzm, albo spekulacja, polegająca na zmianie kursu pieniężnego, ewentualnie bonów.

Rozporządzenie to miał wydać inż. p. Krupiński, naczelnik ruchu, przyczem zaznaczamy, że nie na piśmie w formie okólnika, ale ustnie, osobiście w ciągu 2 dni nauczając personel służbowy, jak ma postępować.

Po nauce tej p. naczelnik sam kontrolował wypełnianie swych rozkazów, nietyle trafnych, ile bezpośrednio korzyści niesących.

Na zakończenie tej sprawy warto zaznaczyć, że p. inż. Krupiński rzadko kiedy pisze okólniki, przeważnie ustnie wydaje rozporządzenia, notując nazwiska tych, którym spełnienie rozkazów swych poleca.

Wszystko to nie byłoby ciekawe wcale, gdyby nie odbijało się na skórze publiczności łódzkiej i służby tramwajowej, traktowanej za swą wyjątkową, denerwującą pracę—iście pomacoszemu przez tego, któremu stanowisko pozwala być bezpośrednim niejako, opiekunem całej rzeszy pracowników.

Gdzieindziej wszystkie zabiegi kierowników mają na względzie pieczę nad pracownikami i ostodę ich ciężkich warunków, ale u nas wciąż jeszcze inaczej i inaczej!

Kiedy wreszcie się to zmieni? Inna rzecz, że wydanie 5 kop. bonów sprawy podobne wykluczyłyby raz na zawsze, ale i w tym kierunku u nas inaczej — mamy już 5-rubłówki, a 5-kopiejkówki są dopiero w projekcie.

**CHRONIKA MIEJSCOWA**

Kupiec i budowniczy Paweł Holz z Łodzi został skazany przez wyrok karny z dnia 5 maja 1915 r. na karę pieniężną w kwocie 50 marek, ponieważ w doniesieniu swym uczynił nieprawdziwe zarzuty żołnierzom niemieckim.

Komendant Miejscowy  
von Braunschweig  
major.

Łódź dnia 7 maja 1915 r.

**Kronika**

— (r) **Zabronione święta.** — Przejdym policji jak pisze „Deutsche Lodzer Zeitung“ zakomunikowało tutejszej sekcji szkolnej, by zawiadomiła zarządy szkół miejscowych, że począwszy od terminu ogłoszenia święcenie świąt galowych rosyjskich jest zabronione.

— (g) **W sprawie karty chlebowej.** Dziś odbędzie się ostatnie posiedzenie komisji, zajmującej się zaprowadzeniem karty chlebowej w Łodzi, na którym ostatecznie uchwalone będą wszystkie decyzje, dotyczące zaprowiantowania karty chlebowej. Miasto podzielone będzie na rewiry. Ustanowiona będzie liczba piekarzy i t. p.

— (m) **Ze Stow. techników.** Onegdaż w lokalu własnym przy ul. Spacerowej № 21 odbyło się ogólne roczne zebranie członków łódzkiego Stow. techników.

Przewodniczył zebraniu inż. Wagner.

Inż. Feliks Przedpelski odczytał spracowane przez niego sprawozdanie szczegółowe o działalności stowarzyszenia za czas od 1 sierpnia, t. j. od chwili wybuchu wojny europejskiej, zaznaczając że główna praca zarządu skierowana była ku ulżeniu doli robotników, pozostających bez pracy; następnie dał krótki zarys powstania tanej kuchni przy stowarzyszeniu, która wydała już przeszło 350,000 tanich obiadów. Oprócz tego zdał p. P. sprawozdanie ze składowi spożywczej stowarzyszenia, która obecnie przedstawia wartość przeszło 300 rb. i piekarni przy stowarzyszeniu, która wydaje dziennie 2,500 fun. chleba.

Postanowiono rozszerzyć i zreorganizować kuchnię dla inteligencji przez udostępnienie jej dla szerszej publiczności.

Następnie omawiano kwestję zapoczątkowania kasy pożyczkowej dla członków, znajdujących się obecnie w potrzebie i dla techników nie członków, nie mających środków do życia. W tym celu wybrano specjalną komisję.

W końcu przystąpiono do wyboru członków zarządu.

Postanowiono obecny zarząd wybrać przez akklamację, upoważniając do uzupełnienia go drogą kooptacji na miejsce nieobecnych.

— (r) **Z klubu rzemieślniczego.** Zarząd klubu rzemieślniczego (Zawadzka 5) wznowił działalność biura pośrednictwa pracy dla rzemieślników-żydów i zwrócił się do Komitetu obywatelskiego z prośbą, aby biuro to, reprezentujące interesy 80-tysięcznej rzeszy rzemieślników-żydów, uznać jako instytucję komunalną, tak samo jak biuro pośrednictwa pracy przy ul. Spacerowej 21 i giełde pracy z ul. Przejazd 34.

— (g) **— ulicy Wschodniej.** Stan sanitarny przy ul. Wschodniej jest opłakany. Właściciele domów wbrew przepisom władz komunalnych najmniejszej nie zwracają uwagi na stan zdrowotny swych domów i mieszkań lokatorów. Ostawiona ta ulica stać się może rozsądkiem wszelkich epidemii. Weobec takiego stanu rzeczy, grono mieszkańców tej ulicy zbiera podpisy pod petycją do sekcji sanitarnej, aby ta ostatnia wydelegowała specjalną komisję dla kontroli stanu sanitarnego domów, podwórz. W petycji wskazują między innymi i na to, że w całym szeregu domów.

już przeszło miesiąc czasu niema wody, że wygodki i inne urządzenia do mycia są mocno zaniedbane.

— (s) **Marada nauczycielska.** Nauczycielki rękót ręcznych szkół miejskich początkowych Sekcja szkolna zaprasza na wspólną radę, w dniu 10 maja 1915 r. o godz. 4-ej po południu w lokalu Sekcji szkolnej (Piotrkowska 95, I piętro) odbyć się mające.

— (s) **Penjae dla nauczycieli.** Sekcja szkolna wypłacić będzie pensje nauczycielom, zastępcom, oraz za komplety w dniu 10 b. m. w banku przy ul. Zachodniej 61 o godz. 8 po południu.

— (m) **Nowa linja tramwajowa.** Od soboty uruchomiona została nowa linja tramwajowa od remizy tramwajowej, do stacji towarowej kolei kaliskiej, t. j. do mostu kolejowego przy szosie Konstancyńskiej.

Pociągi na tej linii oznaczone są kolorem biało-żółtym.

— (t) **O uzienieniu Łodzi.** Miasto nasze odznacza się nietylko brakiem wody, lecz i małą ilością parków, dla tego tak wielką doniosłość posiada, sprawa, że się tak wyrazić można, uzienienia miasta. Za granicą wszystkie balkony a nawet framugi okien mile nęca wzrok widza zielenią, jeżeli nie wspomniałmi okazami przeróżnego kwiecica. Podobna akcja zapoczątkowana była u nas w ciągu lat ostatnich i rozwijała się nader pomyślnie. Wygłaszano liczne odczyty na ten temat i pogadanki. W tym roku sprawa ta trwa jak dotąd w rękpieniu, a szkoda.

— (d) **Otwarcie parku przy ul. Pańskiej.** Otwarty został dla publiczności nowy park miejski przy ul. Pańskiej, nazwany jak wiadomo, parkiem księcia Józefa.

Ogród ten, będzie otwarty od 7 rano do 7 i pół wieczorem.

— (e) **Ze Stow. handlowców.** W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie zarządu Stow. wzajem. pom. pracujących w przemyśle i handlu (Nawrot 18), na którym zatwierdzone zostały następujące sprawy:

Przyjęto do wiadomości, że wydział rekomendacji pracy w ciągu ostatnich trzech miesięcy obsadził 100 posady, a w obecnej chwili rozporządza większą ilością posad, na które w dalszym ciągu zapisują się jako kandydaci, członkowie Stowarzyszenia; zaś kooperatywa posiada na składzie artykuły pierwszej potrzeby jak: mąka pszenna, żytnia, razowa, kasza jęczmienna, perłowa i owsiana, kartofle, groch, groszek zielony, cebula, słonina, masło krowie i kokosowe, sól, świeże, kryształ, herbata, kakao i kawa; do współpracy w tej kooperatywie zaproszono p. Edmunda Bogdańskiego.

Następnie, po rozpatrzeniu niektórych projektów, dotyczących rozszerzenia zakresu kooperatywy, jak również z organizowania całego cyklu odczytów z dziedziny handlu i kooperatywy, przyjęto w poczet rzeczywistych członków Stowarzyszenia: pp. Hańczkiewicza, Edwarda Stefanikiewicza i Aleksandra Martynka.

— (m) **Z przytułku noclegowego.** W ubiegłym miesiącu kwietniu z przytułku noclegowego przy ul. Cmentarnej nr. 10a korzystało 2255 bezdomnych, w tej liczbie 1917 mężczyzn i 258 kobiet, od początku roku zaś 9210 osób, w tej liczbie 6955 i 2255 kobiet. Wielu bezdomnych, przysyłanych do przytułku przez milicję, korzystało z niego bezpłatnie.

W ostatnim czasie pomiędzy pensjonarzami przytułku znajduje się niejaki W.K.42 l. człowiek który ukeń czył wyższą szkołę techniczną którego burza wojenna rzuciła na bruk łódzki. Nie mając w Łodzi znajomych, K. zmuszony jest cierpieć nędzę i korzystać z przytułku noclegowego. Oprócz niego przed kilku dniami jeszcze stale nocowali w przytułku dwaj synowie znanych w Łodzi obywateli, którzy pozostali obecnie bez najmniejszych środków do życia.

— (s) **Z „Talmud Torzy”.** Szkoła rzemieślnicza przy „Talmud Torze“ komunikuje nam, iż kursy poobiednie dla pracowników przemysłu włóknistego w dziedzinie tkactwa rozpoczyna się w poniedziałek d. 10 maja o 4 po poł.

Wykłady prowadzone będą pod kierunkiem J. Nussbauma.

— (s) **Z Tow. „Lektor Chelmański”.** W ciągu kwietnia r. b. udzielono różnym chorem następującej pomocy lekarskiej oraz posiłków: wizyt lekarskich na mieście 304, ambulatoryjnych porad 489—razem 1,293 wizyt. Recept i środków leczniczych 1,340, mleka kwart 1,931, kaszki funtów 212 i pół, cukru funtów 56, herbaty funtów 112, węgla porcy 15.

W ciągu kwietnia Tow. otrzymało od różnych osób ofiar na ogólną sumę 379 rb. 20 kop., oraz na rzecz Uszów ska—119 rb.

W imieniu oderowanych Zarząd Tow. składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

— (s) **Podziękowanie.** Szkoła początkowa Na 24, składa serdeczne podziękowanie p. Stanisławowi Kopczyńskiemu, honorowemu kuratorowi także, za ofiarowanie codziennie bezpłatnych kąpiel dla dzieci pomienionej szkoły.

— (r) **Co pozostało?** Biedna pańienka, nie mająca już rodziców, umiatająca pięknie haftować, pozostała bez żadnych środków i biaga za naszym pośrednictwem o jakiegokolwiek uczciwe zajęcie, przyjmie chętnie miejsce kasjerki i t. p.

Osoby które zechciały by dopomóc sierocie, raczą po bliższe informacje pofatygować się do redakcji „Kurjera“ w godzinach między 11 a 12 w południe i 4 a 5 po poł.

— (b) **Dziecko „na zastaw”.** Do mieszkania przy ul. Cegielnianej nr. 53, przybyło 2 milicjantów, jeden z V, drugi z III dzielnicy, aby zaarrestować pewnego jegomościa, poszlakowanego o potajemny wyrób wódki. Ponieważ ojca nie zastano, zabrano dziecko jego, chłopczyka 5—6 letniego, jak oświadczone „na zastaw, póki się ojciec nie zgłosi”. Chłopca przetrzymano w dzielnicy przez całą noc.

Gdy jeden z przechodniów wobec placzu dziecka interwenjował, aresztowano i niefortunnego obrońcę.

— (x) **Otwarcie kooperatywy.** Zabiegami karnodziei p. B. Prochaska, utworzona została przy Stowarzyszeniu „Jednota czeńska“ (Piotrkowska 275) kooperatywa, która produkty żywnościowe sprzedaje członkom swoim po cenie możliwie niskiej.

Nocy wczorajszej do sklepu tego dostali się nieznani złodzieje i skradli worek mąki pszennej, worek kaszy jęczmiennej i tyleż kaszy orkiszowej przyprawiając Stow. o znaczne straty.

— (m) **Echa napadu.** Ranny podczas napadu bandyckiego na Kozinach milicjant Szejka wczoraj zmarł.

Pogrzeb zamordowanego Kołodziejskiego odbył się dziś o godz. 8 po południu przy udziale wielkiej liczbie publiczności.

— (x) **Tania kuchnia w Zgierzcu.** otwarta w dniu 27 z. m. wydała obecnie przeciętnie po 200 obiadów dziennie. Od początku otwarcia do dnia wczorajszego wydano 1,232 obiady, w tem 120 bezpłatnych, a 1,122 płatnych po 5 kop. Otwarcia drugiej kuchni w Zgierzcu, jak to było w projekcie, narazie zaniechano, gdyż kuchnia powyższa, zaopatrzona w dwa kotły, może wydawać z górą 300 obiadów dziennie, a więc ilość przewyższającą znacznie liczbę dotychczasowego zapotrzebowania.

— (x) **Odbudowanie zagrod włościańskich.** Włościanie wiosek okolicznych, które ucierpiały podczas działań wojennych, przystąpili do odbudowania zagrod swoich. Przedewszystkiem odbudowywane są budynki gospodarcze, mianowicie obory i stodoły. W jednej tylko gminie Radogoszcz rozpoczęto w ostatnich dniach budowę kilkudziesięciu stodół.

— (x) **Szkoła w Zaleszczyku.** jak również należąca do niej budynki gospodarcze, zostały podczas działań wojennych w okolicy Łodzi znacznie uszkodzone i z tego powodu stały się do użytku niezdadne. Mieszkańcy kol. Zaleszczyk, Marjanowa i Pabjanki, wchodzących w skład ogólna szkoły powyższej, postanowili szkołę uszkodzoną odrestaurować i czyn-

ności w niej wznowić carychle). Z jednak, sami mocno poszkodowani, na cel ten funduszu zebrać nie mogli, przeto uchwalili z 30 morgów swego obszaru lasu budulcowego, należącego do szkoły zaleszczyckiej, część drzew sprzedać w licytacji publicznej i osiągnięte ztąd fundusze obrócić na naprawę budynków szkolnych i na pensję dla nauczyciela.

Chwała ta została wykonana i nauka w szkole już się odbywa, a korzysta z niej bez mała 100 dzieci. Pensja dla nauczyciela została zabezpieczoną na rok cały.

— (x) **Produkty dla Zgierzca.** Sekcja żywnościowa zgierskiego Komitetu obywatelskiego zakupiła w kutnowskim znaczna ilość mąki i kartofli, które po sprowadzeniu na miejsce rozdawane będą biednym mieszkańcom miasta.

— (x) **Sadzenie lasu.** Z inicjatywy i za staraniem Komitetu obywatelskiego w Zgierzcu, kilkudziesięciomorgowy obszar gruntu, pozostały po wyciętym lesie miejskim, pomiędzy zagajnikiem pod Chelmańmi i remizą kolejki zgierskiej, zostanie obecnie zalesiony. Roboty około sadzenia drzewek, przeważnie sosny, już rozpoczęto.

— (x) **Kwity rekwizycyjne w Radogoszczu.** Posiadacze kwitów rekwizycyjnych, zamieszkali w gminie Radogoszcz, winni złożyć takowe w miejscowym urzędzie gminnym przed upływem 13 b. m.

— (x) **Tow. pożyczk.-oszczęd. w Łęszycy.** Zamknięto rachunki kasy niedoborem, wynoszącym 278 rb. 87 kop. Ile wogóle Tow. poniesie strat skutkiem wojny, obecnie określić się nie da; w każdym razie będą one nieznaczne, gdyż wszystkie pożyczki są dostatecznie zabezpieczone. Tow. liczy 1220 członków. Bilans za r. z. zamknięto sumą 239,159 rb.

Wkłady w d. 1 stycznia wynosiły 134,164 rb. Suma pożyczek zaś — 228,037 rb. Kapitału zapasowego Tow. posiada 1537 rb. Udziały wynoszą 36,010 rb. Raty zaległe w dniu zamknięcia rachunków wynosiły 56,072 rb. 13 kop., nieopłacone odsetki zaś — 2974 rb. 74 kop.

Majątek Tow. przedstawia wartość 3,871 rb. 50 kop., ruchomość 395 rb. 70 kop.

Sprawozdanie to, na odbytem w tych dniach zebraniu rocznem zatwierdzono.

— (r) **Przymusowe i powszechne nauczanie** wprowadzone podobno zostało już w Lipnie i Kaliszu. W najbliższym czasie będzie urządzane tyle szkół, ile okaże się potrzeba, aby wszystkie dzieci mogły korzystać z nauki szkolnej.

— (x) **Zrabowanie 6 tys. rubli.** W czwartek ubiegły o godz. 9 wiecz. na szosie łęczyckiej, w odległości 2 wiorst od Zgierza, bandyci w liczbie 7 zatrzymali dwa omnibusy i wszystkich pasażerów, w ogólnej liczbie 13 osób, zaprowadzili w pole, tu ich powiązali i dokonawszy przy nich rewizji, zrabowali: L. Baumbergowi, zamieszkałemu w Łodzi przy ul. Widzewskiej nr. 31, gotówką 450 rb., dwa weksle po 100 rb., czek częstochowski Tow. kred. na 1,200 rb. i zegarek złoty, wartości 100 rb., Szlamie Goldingowi (Łódź, Cegielniana 36), 530 rb., Ickowi Gutentagowi z Łęszycy 500 rb., woźnicy Abramowi Szymańskiemu 30 rb. i nieznaną z nazwiska kobiecie 600 rb. Ogółem od 13 osób bandyci odebrali z górą 6 tys. rb. Trzy osoby bandyci pobili kolbami i pokaleczyli.

O rabunku zawiadomili milicję zgierską wymieni wyżej poszkodowani, pozostali zaś udali się do Ozerkowa.

Zarządzone przez milicję poszukiwania i energiczne śledztwo, spełzły na niczem, gdyż za rabusiami wszelki ślad zaginął.

**Ze Stowarz. wzajemnej pomocy pracowników handlowych.**

(Sprawozdanie z działalności, sekcji porad prawnych przy Stow. Wz. Pom. Pr. H. m. Ł. Spacerowa 21).

Jedną z najbardziej dotkniętych klęską ekonomiczną wskutek wojny jest obecnie na terenie naszym.

# Podziękowanie.

Wszystkim, którzy uczcili zgon drogiego nam

## ADOLFA KAROFFA

a szczególnie Sz. pastorowi Gundlachowi, za, tamujący żal nasz, słowa pożegnalne, Sz. żałobnikiem honorowym, reprezentacji cechu mistrzów piekarskich, właścodawcom i wszystkim, którzy oddali ciału jego ostatnią posługę, składamy serdeczne „Bóg zapłać!”

Zasmucona ciosem

**RODZINA.**

wojny jest—obok robotniczej—klasa pracowników handlowych.

Wojna zaskoczyła ich w okresie gdy ustawodawstwo rosyjskie usiłowało dopiero stawiać pierwsze niepewne kroki na drodze do polepszenia ich bytu przez uporządkowanie i wypełnienie luk w przeżytych i zupełnie wymogom czasu nieodpowiadających przepisach, regulujących sferę wzajemnych stosunków przedsiębiorcy i pracownika.

Wszakże brak należytej opieki prawnopństwowej, który już dawnej w wypadkach utraty zdolności do pracy wskutek choroby, starości lub wogóle braku pracy dotkliwie odczuwać się dawał tej tak licznej i nieustannie wzrastającej warstwie społecznej, dopiero teraz, gdy zakłady przemysłowe i handlowe naszego miasta zmuszone były do czasowego zawieszania swej czynności, odstąpił przed nią całą groźbę jej położenia.

Ożywające przedstawiciele większości firm tutejszych w stosunku do pracowników swych tendencje były już przedmiotem szerokiego roztrząsań na szpaltach prasy miejscowej i znalazły właściwy oddźwięk w znanej opublikowanej rezolucji, przyjętej jednogłośnie na nadzwyczajnych zebraniach członków wszystkich tutejszych szreszeń zawodowych.

Ciężkie to położenie pracowników handlowych w związku z bezwzględnie częstokroć stanowiskiem, zajętem przez przedstawicieli kapitału, stało się punktem wyjścia dla akcji, podjętej przez utworzone ad hoc przy stowarzyszeniach sekcje niesienia pomocy prawnej; tym pracownikom, którym szefowie odmawiali za doświadczenia nawet w zakresie tych szczyptych odszkodowań, do jakich zobowiązały ich dotychczasowo przez sądy stosowane przepisy prawa wyuczajowego.

Powstała przy Stow. prac. handl. m. Łodzi sekcja prawna postawiła sobie za główne zadanie załatwianie nieporozumień w drodze stosowania metod pojednawczych — interwencji i sądów polubownych, oraz okazywania wszelkiej innej pomocy prawnej.

Od początku działalności sekcji, t. j. od lutego r. b. do dnia dzisiejszego zgłoszono kilkaset spraw; z nich załatwiono 123 — polubownie, pomiędzy innymi sprawę dotyczącą się licznego personelu jednego z miejscowych towarzystw akcyjnych, gdzie uzyskano na rzecz pracowników około 50 tysięcy rubli. (Towarzystwo to, tak zresztą spora ilość innych firm miejscowych, skierowało samo swych pracowników do naszej sekcji).

Nadto na statkach dyżurach sekcji udzielono zgłaszającym się petentom cały szereg porad prawnych, które w znacznej mierze przyczyniły się do ostatecznego zlikwidowania ich pretensji prawnych.

Sekcja z zadowoleniem stwierdza, że podjęta przez organizację zawodową, prasę i społeczeństwo w interesie pracowników handlowych akcja, obok bezpośrednio osiągniętych rezultatów, oddziaływała też korzystnie na zmianę stanowiska pewnego odianu bardzo uciążliwych

nnych pracodawców, którzy otrząsnawszy się z pod wpływu i nacisku głośniejszych już w dziejach miasta naszego „elity” kupiectwa, wbrew nakazom teje, idąc za głosem własnego sumienia, zapewnił pracownikom swym na czas wojny możliwe warunki bytu. Niestety natomiast podkreślić musimy, iż oświadczenia „urabiacze opinii” w kołach finansierskiej miejscowej nie tylko sami trwają nadal przy swoim nieprzeobrażonym stanowisku, lecz nadto agitacją swoją starają się paraliżować wszelkie lepsze zapędy swej inaszej myślicy braci.

Sekcja w dążeniu swym o całą pełnię praw pracowników handlowych odwołuje się do nich z prośbą o możliwie rychłe nadesłanie wszelkich danych o stosunkach, panujących w poszczególnych firmach.

Materiał ten między innymi posłużył w przyszłości kronikarzowi jako przyczynek do charakterystyki stosunków miasta naszego w przedmowym okresie dziejów ludzkości.

(c)

### Teatr i sztuka.

W minioną sobotę miało się odbyć przedstawienie nowej sztuki p. M. Wilkoszewskiej p. t. „Przebudzenie” — w ostatniej jednak chwili widowisko odwołano.

Wczoraj zaś drużyna im. Juliusza Nowackiego wystąpiła z przedstawieniem, na które złożyły się: jednoaktówka Niedźwieckiego „Dwuch dziadów”, i opera ludowa, przerobiona z poematu Kaz. Brodzińskiego „Wiesław”.

Przedstawienie to, naogół biorąc zaliczyć należy do minusów życia artystycznego Łodzi. Poza p. Gracką, śpiewaczką, obdarzoną pięknym, acz niewyszkołowanym głosem i korzystnymi warunkami scenicznymi, panną M. Łapińską i jeszcze—dwoma—trzema osobami, reszta zespołu zupełnie nie odpowiedziała swemu zadaniu. A już „Dwuch dziadów” i scenę z „Barbary Radziwiłłówny” odegrano niżej wszelkiej krytyki.

Część wokalna pod dyr. E. Fotygi (syna) i tańce udały się niezle.

Zwłaszcza podobał się kwartet, który odśpiewali p.p. Gracka, L. Trawińska, Doleńska i pan Heilborn.

N. W.

### (Teatr Polski, Cegielniana 63)

#### Benefis Anieli Orsetti.

Aniela Orsetti, grywająca obecnie w teatrze Zjednoczonych, należy do kategorii tych artystek, które przy całym swoim talencie wkładają w rolę sobie powierzono dużo pracy faktycznej, stąd tworzy typy, żywe, plastyczne wprost z życia wzięte. To też bilans 8-letniej pracy scenicznej Anieli Orsetti przedstawia się bogato. Grywała ona w dyrekcjach Myszowski, Książka, Bolesławskiego; występowała w Kaliszu, Lublinie i wielu innych miastach. Do jej najlepszych ról między innymi zalicza się w „Kłatwie” — Matka.

W nadchodzącą niedzielę na swój własny benefit

Gabryeli Zapolskiej p. t. „Panna Maliczewska”

Sztuka wzbudziła powszechne w mieście naszym zainteresowanie.

Bilety z wczasu nabywać można w cukierni Konrada, Roszkowskiego i Barcza.

#### Koncert symfoniczny.

Z powodów technicznych otwarcie letniego sezonu koncertowego w parku Staszica odłożono do niedzieli d. 16 maja. We czwartek zaś, d. 13 b. m. w Sali Koncertowej (Dzielnia 18) odbył się piąty koncert symfoniczny, program którego zawiera między innymi „Symfonię Patetyczną” (№ 6) Czajkowskiego.

Arcydzieło to sztuki muzycznej jest najpiękniejszym objawem siły talentu kompozytora.

Łódzka orkiestra symfoniczna nadal pozostaje pod protektoratem p. K. W. Szajbiera i pod kierunkiem artystycznym prof. T. Mazurkiewicza w ciągu lata, w nie lże, wtorki, piątki i soboty będzie grała w parku Staszica, a we środy — w Grand Hotelu. Z początkiem sezonu zimowego orkiestra przystępuje do organizacji rzeczywistej „Łódzkiej Filharmonii”, do utworzenia której rozpoczęto już wszystkie przygotowania.

Bilety na 5 koncert symfoniczny można nabyć w firmie Frydberg i Koc, Piotrkowska 90.

### Helonów.

#### Koncerty Orkiestry Filharmonijnej.

Dobrze postąpił Zarząd Helonowa, mając na względzie uprzyjemnienie publiczności chwil spędzanych po zaojach i trudach dnia w pięknym parku helonowskim — wchodząc w układ z profesorem Turnerem, w celu pozyskania na sezon letni orkiestry o poziomie bardziej artystycznym i powierzając mu kierownictwo teje, gdyż to „uprzyjemnianie” w ubiegłych sezonach, właśnie ze względu na bardzo niski poziom artystyczny orkiestry, która tam grywała — do przyjemności nie należało.

Onegdajszymi inauguracyjnymi oraz wczorajszymi koncertami orkiestry filharmonijnej—jeszcze raz dowiodły że nie brak u nas zdolnych muzyków, specjalistów na różnych instrumentach, zespół ten bowiem, jakkolwiek jeszcze niezbyt zgrany—przedstawia sobą materiał, który pod kierunkiem tak zdolnego i wytrawnego muzyka oraz rutynowanego kierownika, jakim jest prof. Turner, zdaniem mojem, wkrótce zespoli się w ciało organicznie stałe, rozumiejące swego kierownika, a więc mogące wykonywać ku zadowoleniu słuchaczy, najpoważniejsze utwory orkiestrowe.

Programy koncertów o charakterze popularnym — wykonane były poprawnie, a licznie zebrana publiczność po każdym numerze darzyła orkiestrę i jej kierownika prof. Turnera huczennymi oklaskami.

Ign. W-n.

## Wojna.

### Z terenu wschodniego.

BERLIN, 9 maja. Wielka kwatera główna. (Urzędowe).

W Libawie skonfiskowano wielkie zapasy wojenne. Przed wielkimi siłami wszelkiego rodzaju broni, które przeciwnik zebrał pod Mitawą, ustąpiły zwojna oddziały nasze, wysunięte przeciw miastu temu.

Na północny wschód od Kowna, po zniszczeniu bataljonu rosyjskiego zburzono całkowicie miasto Wilnoszawle (?)

Nad Niemnem pod Szeduckami zaatakowaliśmy, rozpadły resztki z czterech bataljonów rosyjskich, które prawdopodobnie należały do wojsk pobitych pod Rosieniami w dniach 6 i 7 maja. Odparto wśród wielkich strat dla nieprzyjaciela, ponowne ataki rosyjskie, przeciw pozycjom naszym nad Pilicą.

### Z terenu południowo-wschodniego.

W pościgu za pobitym nieprzyjacielem, wojska generała von Mackensena po bitwie, przekroczyły Wisłokę między Beskiem na wschód od Rymanowa a Freysztalem. Wskutek nacisku sprzymierzeńców walczących na wschód i północ od Tarnowa ustępuje nieprzyjaciel z Mielec i przez Wisłę. Z chwilejącego się rosyjskiego frontu Karpacciego, inne wojska niemieckie, wyparty nieprzyjaciela z jego pozycji przy linii kolejowej Mezoclaborz — Sanok. Zdobył w działach i jeńcach powiększa się w dalszym ciągu.

Naczelne dowództwo wojenne.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 9 maja. W pościgu za wypartym ze swych pozycji na wyżynach nieprzyjacielem, kolumny nasze przekroczyły graniczny grzebień Karpat. Węgry są wolne od nieprzyjaciela.

Na ziemi galicyjskiej bitwa trwa. Na przeszło 200 kilometrowej przestrzeni frontu, od Wisty aż do przełęczy Użockiej, przeciwnik ustępuje. Armie sprzymierzone w zwycięskich walkach przekroczyły miejscowej linję przełęcz Użocka — Komarceza — Krosno — Dębica — Szczecin. W skrawku Karpat na wschód od przełęczy Użockiej i na trasie do Galicji południowo-wschodniej rozwinęły się teraz, również silne walki. Wojska nasze zdobyły wiele pozycji rosyjskich. Duża siła nieprzyjacielska z atakował wojska nasze

nach na północny-wschód od Ottynji. Walka tam trwa.

Silnie umocniony naczelnik mostu w Zaleszczykach, który nieprzyjacieli usiłował utrzymać w rozpaczliwej walce, trwającej tygodnie, wzięty wczoraj wojska nasze szturmem i ścigają rosyjanie przez Dniestr. Wzięto 3500 jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler  
feldmarszałek-lejtnant.

### Na froncie zachodnim.

BERLIN, 9 maja. Wielka kwatery główna (urzędowo).

W dalszym ciągu ataków naszych na Ypern, wyparto nieprzyjaciela z jego silnie ufortyfikowanych pozycji, między drogami Fortian-Wiltje — Chelnvelt—Ypern, wzięto miejscowości Frezenberg, Ferlorenhook i posiadliśmy przez to ważny w okolicy Ypern, panujący na wschodzie łańcuch wyżyn. Wzięto dotychczas do niewoli 800 angiłków, w tym 16 oficerów. Ataki francuskie na zachód od Lievin, na północny wschód od wyżyny Loretto, rozbiły się wśród dużych strat dla nieprzyjaciela.

Pod Labassée i pod Vitry na wschód od Arras zmuszono do opuszczenia się po jednym samolocie:

Częściowy atak francuski, wykonany przy pomocy bomb powodujących mgłę, na zachód od Perthes, odparto granatami ręcznymi.

W Argonach między Mozą a Moselą a także i w Wozech. dzień upłynął bez szczególniejszych wydarzeń.

### Urzędowy komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 9 maja. — Flota nieprzyjacielska nie próbuje nic przeciw cieżniam morskiej. Nieprzyjacieli znajdujący się w okolicy Sed Ul Bahr, próbował także wczoraj z pomocą dużych posiłków powtórzyć ataki swe, które dotychczas pozostawały bez skutku. Bitwa trwała do północy. Odparto na nowo nieprzyjaciela w strefę wylądowania, po zadaniu mu ciężkich strat

### Zatopione parowce.

LONDYN, 8 maja. (Biuro Reutersa). Niemiecka łódź podwodna torpedowała parowiec angielski „Don“ przy wybrzeżu Northumberlandu. Załogę uratowano.

LONDYN, 8 maja. (T. B. W.) (Biuro Reutersa). Torpedowanie „Lusitanji“ dzienniki potępiają w najbardziej wyrażeniach. „Daily Express“ posuwa się tak daleko, że mówi iż byłoby to istnem debroderstwem dla świata gdyby ambasadora niemieckiego hrabiego von Bernstorffa za morderstwo posadzono na elektrycznym krześle egzekucyjnym.

LONDYN, 8 maja. („Biuro Reutersa). Dotychczas jest niewiele znanych szczegółów o zatonięciu „Lusitanji“. Należy przypisać to okolicznościom, że stacja telegrafu bez drutu znajduje się na samotnym szczyście zdala od lądu i rozporządza niewystarczającym połączeniem bez drutu. Wśród pasażerów znajdowało się wielu wybitnych amerykańczyków. Na wysokości Kinsale w ostatnich dniach była czynną niemiecka łódź podwodna. Według doniesienia admirałcji wysadzono w Kinsale tylko 11 uratowanych z „Lusitanji“. W Londynie storpedowanie „Lusitanji“ robi głębokie wrażenie. Także na Nowo-Jorskiej giełdzie panuje wielkie wzburzenie. Wszystkie kursy spadają. Wiadomość ta uderzyła w Waszyngtonie jak bomba. W kółkach urzędowych starają się gorliwie dowiedzieć, czy także amerykańczy stracili życie.

ROTTERDAM, 8 maja. (T.B.W.) „Nieuwe Rotterdamsche Courant“ donosi z Londynu: Parowiec „Candidate“ zaatakowała duża łódź podwodna, w drodze z ładunkiem towarów, w odległości 18 mil od Waterford. Jedna z czterech łodzi ratunkowych wywróciła się, zatoga była w możności uratować się na trzech. Przyjął ją parowiec rybacki, który wysadził ją dziś w Milfordhaven. „Centurion“ zatopiono w odległości trzydziestu mil od Tuskarlenchturm. Okręt ten był z towarem w drodze do Durham. Załoga, licząca 45 głów, zdołała się uratować i po jednogodzinnem wiosłowaniu dotarła do iatarniczego okrętu barelskiego.

LONDYN, 9 maja. (T. B. W.) (Biuro Reutersa). Wzburzone tłumy wskutek zatonięcia „Lusitanji“ spłądowały w Liverpoolu pewną liczbę

W środę, dnia 12 b. m. o godz. 12 w południe jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu

## b. p. Maurycego Monczki

odbędzie się przy grobie nabożeństwo żałobne na które przyjdą i znajomych z prasza

Redzina.

sklepów niemieckich. Płocia dokonana 20 aresztowań.

### Kontrabanda na „Lusitanji“.

BERLIN, 9 maja. (TBW). Jak się dowiadujemy ze strony kompetentnej, na pokładzie „Lusitanji“ znajdowało się 5400 skrzynek amunicji. — Dalej większość części ładunku stanowiła kontrabanda wojenna.

### Narodowość pasażerów „Lusitanji“.

HAGA, 9 maja. (T.B.W.). Poselstwo angielskie otrzymało depeszę, angielskiego ministerjum spraw wewnętrznych, w której narodowość pasażerów „Lusitanji“ podana jest następująco: pierwszej klasy 291, w tym 179 angiłków i 106 amerykań, drugiej klasy 601 pasażerów, w tym 512 angiłków i 65 amerykań, trzeciej klasy 362 pasażerów, w tym 204 angiłków i 17 amerykań.

### Grecja a mocarstwa.

ATENY, 8 maja. (T. B. W.) (Od specjalnego korespondenta). Dziennik „Estia“ dowiaduje się, że mocarstwa trójperozomienia przyjęły propozycję Grecji. Wiadomość nie wydaje się być wiarogodną.

### Turcja a Włochy.

KONSTANTYNOPOL, 9 maja. — Ambasador włoski odbył dziś konferencję z wielkim wezyrem i ministrem spraw wewnętrznych Talaat-bejem.

### Przygotowania wojenne Japonii.

LONDYN, 8 maja. (T. B. W.) — „Biuro Reutersa“ donosi z Tokio: Pancernik „Ikoma“ pod komendą admirała Kamaya odjechał z Kure. Krążownik pancernikowy „Kurama“, krążownik „Chikuma“ i 14 kotłorpedowców, otrzymały również rozkaz

udania się do różnych nieznanych miejsc przeznaczenia. Większość okrętów drugiej eskadry opuściła rano o godzinie 10 Sasebo.

### Zgoda japońsko-chińska.

LONDYN, 9 maja. (Biuro Reutersa). Ambasada japońska otrzymała z Tokio urzędową depeszę, według której Chiny ostatnią notą Japonii przyjęły.

### Oficer włoski w armji rosyjskiej.

BAZYLEJA, 9 maja. (T. B. W.) Według „Schweizer Landesdienst“ włoski wojskowy członek ambasady major Repele odjechał do Piotrogradu, aby jako oficjalny przedstawiciel Włoch udać się do kwatery głównej. Dotychczas Włochy jako mocarstwo należące do trójprzymierza nie wysyłały oficerów do rosyjskich armji w polu.

## Różne wieści.

— Polka docentem uniwersytetu rosyjskiego. Rosyjskie pisma donoszą: Doktor Maria Staniszevska, Polka, została zamianowana docentem patologji w uniwersytecie odeskim. Minister oświaty, hr. Ignatiew, zgodził się na tę nominację. Jest to pierwsza kobieta, którą dopuszczono do profesury w uniwersytecie w Rosji.

### Ofiary.

Dla żydowskiego Tow. dobroczynności. W celu uczczenia pamięci ukochanej bratowej i ciotki Balbiny, Rosenthal zamiast kwiatów na grób ofiarują: J. Cz. rb. 2, J. F. z żoną rb. 2 i N. Cz. z żoną rb. 2. Razem rb. 6.

Codziennie świeżo paloną Kawę poleca Teodor Wagner ul. Piotrkowska 213. Elektryczna palarnia kawy, skład cukru i cykorji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**SZYNKARZ I KOWAL** potrzebny zaraz. Wiadomość w Przygoniu, informować się u samego właściciela a nie w szynku. 267-6

**Grzybek japoński** do sprzedania. Wiadom. w adm. „N. Kur. Łódzk.“ Zachodnia 37. 0

Dentysta **Berta Ab** przyjmuje: od 9-12 przed obiadem, 1 od 3-6 p.p. Piotrkowska 113.

**Skład rowerów Emila Krügera** Piotrkowska 100, róg Przejazdu poleca: rowery, gumy i przybory do tychże maszyny do pisania i dentystyczne. Reparacje rowerów, maszyn do pisania, a także rachunkowych.

20 kwietnia wyszedł z domu rodziców na prowincję. **Chłopiec** lat 14 w ubraniu ucznia gimnazjum. szezupły, mały, szatyn, twarz okrągła oczy ciemne, imię Przemysław, wiadomo go idącego do Łodzi. Zawładanie proszę za nagrodą, W-ny O. Fude, Łódź, Miłsza 25 m. 13. 3

**Bezpłatne szczepienie OSPY** codziennie (oprócz niedziel) od 11 do 12 w ambulatorjum szpitala Poznańskich Targowa № 113. r10

**Felix Seidengard** lek. - dentysta. Piotrkowska № 42. Przyjmuje od 9 rana do 6 w.

**Kursy Handlowe dla niezamożnych Stanisława Lipińskiego** Piotrkowska 157. Letni kurs buchalterji i arytmetyki handlowej rozpoczyna się 17 maja. Zapisy codziennie od 5-8 do 7 p. p. prócz soboty i niedziel. Programy bezpłatnie.

Kupię do siewu kilka korcy **owsa i seradeli** Adresy z podaniem ceny zostawię w administracji „Now. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia № 37. 4457-0

Wzemię w dzierżawę **kilka morgów** gruntu z zasiewami w okolicach Pabjanic. Wiadomość w administracji „N. Kur. Łódzkiego“ Zachodnia 37.

Kupię następujące numery gazet **Prądu** № 10 z poniedziałku, 11/11915 **N. Gaz. Łódzkiej** z wtorku 5/1 1915 r. Nr. 5, z niedzieli 24/1 1915 r. Nr. 11 i z niedzieli 7/2 1915 r. Nr. 25. Posiadacze tych numerów zgłoszą się z niemi do administracji N. Kur. Łódzkiego. Zachodnia № 37.

**Dla niezamożnych pań.** Nauka kroju i szycia za ogólną 50 kop. tygodniowo. Zapis uczenie codziennie od godz. 12 do 5. Szkoła kroju i szycia A. Kopytkowskiej, Piotrkowska 134.

**Aksuzerka masażystka** z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogradzie praktykuje 20 lat, przyjmuje masaż, porody, rozwinięcia biustu Andrzeja 39, m. 10 od 12-5. Odpowiedzi na listy.

**Ogłoszenia drobne:** **A.A.** meble różne z kilku pokoiów sprzedam bardzo tanio. Karola 8-10 350-10 **A.** Meble różne mało używane wyprzedam za bezcen byle zaraz i maszynie. Mikołajska 40 m. 2 **A.** Za bezcen wyprzedam meble z trzech pokoi mało używane byle zaraz. Spacerowa № 37-5. 1 **B.** Biurko kupię. Oferty dla „Antoniego“ Kurjer Łódzki Zachodnia № 37. 352-3 **C.** Conversation française ou cherche deux personnes pour complet. Andrzeja 17-16 357-2 **D.** dwa damskie letnie kostjumy i ka- zymie sprzedam. Orla 13-32 2 **F.** Fortepianista poszukuje miejsca, może być ze skrzypkiem, na skromne warunki, przyjmuje również lekcje gry na fortepianie 25 kop. za lekcje. Widzewska 28 m. 1. 331-2 **G.** kwiaty tombarde, złoto, srebrne, zegarki kupuje Brzezińska 10 m. 9. Placik od 1 do 5 4494-30 **K.** kupuje kwiaty tombarde, płacie dobrze, oraz biżuterje, zegarki i zęby sztuczne używane. Stary Rynek 6, Kaclusz 271-6 **M.** kupię kożę dobrą rasy za przystępną cenę. Adresy z podaniem ceny składam w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. **N.** kobieta w średnim wieku jest poszukiwana do robót domowych. Wiadomość w kąpielni. Mi- kołajska 95. 363-1 **P.** potrzebny na wies parobek trzeźwy, uczciwy i pracowity. Wiadomość w „Kurjerze Łódzkim“ Zachodnia 37.

Ogórki do sprzedania. Zagańnikowa № 13 m. 22. 344-3 **O.** od 10 kop. paczkę tytanu, orat cygara i papierosy od 30 kop. 100 szt. dostać można hurtowo i detalicznie. Piotrkowska 145. (sklep w podwórzu). 238-10 **P.** płacę dobrze za kwiaty lombardowe brylanty, złoto i srebro. M. Liberman, Wolborska 1, od 10 rano do 5 po poł. 63-10 **P.** pokój umeblowany z oddzielnem wejściem i elektrycznym oświetleniem jest do wynajęcia. Widzewska 11, m. 5, tamże weźna psła do sprzedania. 342-3 **P.** pokój dla inteligentnej kobiety do wynajęcia. Andrzeja 17 m. 16. 1 **R.** power męski lub damski kupię. **O.** Oferty „Kurjer Łódzki“ Zachodnia 37 pod „M. P.“ 352-3 **R.** rosyjski tytan różne gatunki. Ma- chorki różne gatunki. Papierosy od 30 kopiejek za 100 sztuk, u Gelbarda Andrzeja 4. 347-3 **S.** wiadomość Piotrkowska 42 B a r **S.** sprzedam rower w dobrym stanie. Ul. Orla 16 m. 1. 330-2 **S.** sprzedam maszynę do szycia i meble. Główna 16 m. 3, front 1-sze piętro. 359-2 **W.** apno sulejojskie dawno lasowane i cęty do sprzedania. Ul. Ludwika (Lutzy) № 54. 269-6 **174** Piotrkowska Carzelejańska sortownia poleca wybór garderoby męskiej używanej po cenach niskich. Tanie farbuję, pierze, reparaue i prasuje garderobę. **Z.** zaginął paszport, wydany z gminy Peleśnica, pow. młeczowski, gub. radomskiej, na imię Marji Czerwińskiej 332-1 **Z.** zaginął paszport, wydany z gminy Lubianków, powiatu łowickiego gub. warszawskiej, na imię Wincan- tego Siewierskiego 354-1 **Z.** zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego, na imię Zygmunta Libiszewskiego 1